

# O czym Kurs cudów mówi

Wypis 14 wstępów z części drugiej Ćwiczeń Kursu cudów

## 1. Co to jest przebaczenie?

Przebaczenie uznaje, że to, co myślałeś, że twój brat ci uczynił, w ogóle się nie zdarzyło. Ono nie ułaskawia grzechów, czyniąc je prawdziwymi. Ono rozpoznaje, że grzechu nie było. I poprzez takie spojrzenie na grzech są przebaczone wszystkie twe grzechy. Czym jest grzech, jak nie fałszywą ideą na temat Syna Boga? Przebaczenie tylko widzi jej fałszywość i dlatego pozwala jej odejść. A miejsce idei grzechu zajmuje teraz Wola Boga.

Nieprzebacząca myśl wytwarza osąd, który nie wzbudza żadnych wątpliwości, chociaż nie jest prawdziwy. Umysł, który tak działa, jest zamknięty i nie zostanie uwolniony. Taka myśl ochrania projekcję, napinając jej łańcuchy, tak, że zniekształcenia są bardziej ukryte i zasłonięte; mniej podatne na wątpliwości i trzymane dalej od rozumu. Cóż mogłoby przeszkodzić utrwalonej projekcji w realizacji jej upragnionego celu? Nieprzebacząca myśl czyni wiele różnych rzeczy. W oszalałym działaniu dąży do osiągnięcia swego celu, przekręcając, wywracając i burząc wszystko, co jej przeszkadza na wybranej przez nią drodze. Zniekształcenie jest jej celem i zarazem środkiem, poprzez który chciałaby swój cel realizować. Przystępuje do swych wściekłych prób obalenia rzeczywistości, nie przejmując się niczym, co wydawałoby się być sprzeczne z jej punktem widzenia.

Z drugiej strony, przebaczenie jest ciche i spokojne, nie czyniąc niczego. Nie obraża żadnego aspektu rzeczywistości, ani nie zmierza do jej naginania według swych upodobań. Ono tylko patrzy, czeka i nie osądza. Ten, kto by nie chciał przebaczyć, musi osądzać, ponieważ musi usprawiedliwić swe niepowodzenie w przebaczeniu. Ale ten, kto by chciał sobie przebaczyć, musi nauczyć się witać prawdę taką, jaką ona jest. Nie czyn więc nic i pozwól przebaczeniu pokazać ci, co masz robić, poprzez Tego, Kto jest twym Przewodnikiem, twoim Zbawcą i Opiekunem, mając niezachwianą nadzieję i pewność twego ostatecznego sukcesu. On już tobie przebaczył, ponieważ taka jest Jego funkcja, dana Mu przez Boga. Teraz ty musisz współdzielić Jego funkcję i przebaczyć temu, kogo On zbawił, kogo bezgrzeszność widzi i kogo czci jako Syna Boga.

## **2. Co to jest zbawienie?**

Zbawienie jest obietnicą złożoną przez Boga, że w końcu odnajdziesz swoją drogę do Niego. Ona nie może być niedotrzymana. Gwarantuje, że czas będzie miał swój koniec i wszystkie myśli zrodzone w czasie również się skończą. Każdemu umysłowi, który uważa, że ma oddzielne myśli, jest dane Słowo Boże, które zastąpi te zawierające konflikty myśli, Myślą o pokoju. Ta Myśl o pokoju została dana Synowi Boga w chwili, gdy jego umysł pomyślał o wojnie. Ta Myśl przedtem nie była potrzebna, ponieważ pokój nie miał wtedy przeciwieństwa i po prostu był. Jednak, gdy umysł jest podzielony, istnieje potrzeba uzdrowienia.

Tak więc ta Myśl, która ma moc uzdrowienia tego podziału, stała się częścią każdego kawałka umysłu, który wciąż był jeden, ale któremu nie udawało się rozpoznać tej jedności. Teraz on już siebie nie znał i myśl o jego własnej Tożsamości została utracona. Zbawienie jest zniweczeniem w tym sensie, że ono nic nie czyni, odmawiając jedynie popierania tego świata snów i złośliwości. W ten sposób pozwala zniknąć iluzjom. Poprzez to, że ich nie popiera, pozwala im spokojnie obrócić się w proch. I to, co one poprzednio ukrywały, teraz jest ujawnione; ołtarz świętego Imienia Boga, na którym jest wypisane Jego Słowo, przed którym złożone są dary twego przebaczenia, a tuż za którym mieści się pamięć Boga. Przybywajmy co dzień do tego świętego miejsca i spędźmy tam chwilę razem.

Tu współdzielimy nasz końcowy sen. Jest to sen, w którym nie ma smutku, gdyż zawiera on cień całej chwały, jaka dana nam jest przez Boga. Na glebie teraz wyrasta trawa, drzewa wypuszczają pączki i przybyły ptaki, by żyć pośród swych gałęzi. Ziemia, widziana w nowej perspektywie, odradza się na nowo. Noc odeszła, a my przybywamy razem w świetle. Stąd dajemy zbawienie temu światu, ponieważ tu zbawienie otrzymaliśmy. Pieśń naszej radości ogłasza całemu światu, że powróciła wolność, czas dobiega końca, a Boży Syn musi po-

czekać jeszcze tylko jedną chwilę, aż przypomni sobie swego Ojca, sny się zakończą, ten świat zblednie w blasku wieczności i będzie istnieć tylko Niebo.

### **3. Czym jest ten świat?**

Ten świat jest fałszywym spostrzeżeniem. Jest zrodzony z błędu i nie opuścił swego źródła. Pozostanie tak długo, jak długo myśl, która go zrodziła, będzie ceniona. Kiedy myśl o oddzieleniu zostanie zmieniona na myśl o prawdziwym przebaczeniu, ten świat będzie widziany w całkiem innym świetle; takim, które prowadzi do prawdy, gdzie cały ten świat musi zniknąć i wraz z nim wszystkie błędy. Teraz, gdy jego źródła już nie ma, przestają istnieć również wszystkie jego skutki. Ten świat został wytworzony jako atak na Boga. Symbolizuje strach. A czym jest strach, jak nie brakiem miłości?

W ten sposób ten świat został pomyślany jako miejsce, gdzie Bóg nie mógłby wejść i gdzie Jego Syn mógłby być poza Nim. W świecie tym zostało zrodzone postrzeżenie, ponieważ wiedza nie mogłaby wzbudzić takich szalonych myśli. Ale oczy oszukują, a uszy słyszą fałszywie. Teraz pomyłki stają się zupełnie możliwe, ponieważ pewność odeszła. Zamiast niej zostały zrodzone mechanizmy iluzji. I teraz one odnajdują to, co było im dane szukać. Ich zadaniem jest spełnić cel, który ten świat ustanowił i świadczyć o nim i czyniąc go prawdziwym. One widzą w jego iluzjach solidną podstawę, gdzie istnieje prawda, utrzymywana z dala od kłamstw. Lecz wszystko, co komunikują, jest tylko iluzją, która jest trzymana z dala od prawdy. Tak jak wzrok (na tym świecie) został po to wytworzony, by odwozić od prawdy, tak też może być przekierowany. Dźwięki stają się wtedy wezwaniem w imieniu Boga, a wszelkiemu postrzeganiu może być nadany nowy cel przez Tego, Kogo Bóg wyznaczył Zbawicielem tego świata.

Idź za Jego światłem i ujrzyj ten świat takim, jakim On go widzi. Słuchaj Jego Głosu we wszystkim, co mówi do ciebie. I pozwól Mu dać ci pokój i pewność, które odrzuciłeś, ale które Niebo dla ciebie w Nim zachowało. Nie spoczywajmy na laurach, dopóki ten świat nie dołączy do naszej zmienionej percepcji. Nie bądźmy usatysfakcjonowani, dopóki przebaczenie nie stanie się całkowitym. I nie próbujemy zmienić naszej funkcji. Musimy zbawić ten świat. Albowiem my, którzy go wytworzyliśmy, musimy go ujrzeć oczami Chrystusa, żeby temu, czemu było przeznaczone umrzeć, przywrócić wieczne życie.

### **4. Co to jest grzech?**

Grzech jest szaleństwem. Jest on środkiem, przez który umysł jest kierowany w obłąkany sposób i zmierza do tego, by iluzje zastąpiły prawdę. A z powodu swego szaleństwa, widzi iluzje tam, gdzie powinna być prawda, i gdzie ona rzeczywiście jest. Oczy ciała powstały za sprawą grzechu, bo cóż takiego bez-

grzeszni chcieliby nimi oglądać? Jakich widoków, dźwięków czy dotknięć potrzebują? Co chcieliby usłyszeć lub po co chcieliby sięgać? Co chcieliby swymi zmysłami odczuwać? Odczuwać to znaczy nie wiedzieć. A prawda może być wypełniona tylko wiedzą i niczym innym.

Ciało jest narzędziem umysłu wytworzonym w wyniku jego własnych wysiłków by się oszukiwać. Jego celem jest starać się coś osiągnąć. Jednak cel starań może się zmienić. I teraz ciało służy innemu celowi starań. To, czego ono poszukuje, jest teraz ustanowione przez cel, który umysł przyjął zamiast samooszukiwania się. Bowiem celem ciała może być zarówno prawda jak i kłamstwa. Gdy jego celem nie będzie samooszukiwanie się, wówczas zmysły będą w zamian szukać świadków tego, co jest prawdziwe. Grzech jest domem wszelkich iluzji, które reprezentują sobą rzeczy wyobrażone, wypływające z nieprawdziwych myśli. Są one „dowodem” na to, że to, co jest nierzeczywiste, jest prawdziwe. Grzech dowodzi, że Boży Syn jest zły; wieczność musi mieć swój koniec, a to, co ma wieczne życie, musi umrzeć. A Sam Bóg utracił Syna, którego kocha, co spowodowało rozkład jego pełni; Jego Wola jest na zawsze przewyciężona przez śmierć, miłość zgładzona przez nienawiść, a pokoju już więcej być nie może.

Sny szaleńców są przerażające, a grzech wydaje się rzeczywiście przerażać. A jednak to, co grzech postrzega, jest tylko dziecinną grą. Syn Boga może sobie grać w to, że stał się ciałem, polować na zło i winę, mając tylko trochę życia, które kończy się śmiercią. Ale przez cały czas jego Ojciec opromienia go swym światłem i kocha go wieczną Miłością, której żadne pozory wcale nie mogą zmienić. Jak długo jeszcze, Synu Boga, będziesz utrzymywał tę grę w grzech? Czy nie należy odłożyć na bok tych dziecięcych zabawek o ostrych krawędziach? Kiedy najwcześniej będziesz gotów by przybyć do domu? Może dziś? Nie ma grzechu. Stworzenie jest niezmiennione. Chciałbyś wciąż wstrzymywać powrót do Nieba? Jak długo, święty Synu Boga, jak długo?

## **5. Czym jest ciało?**

Ciało jest rodzajem ogrodzenia czy osłony, którą Syn Boga, jak mu się wydaje, wybudował, aby oddzielić określone części swojej Jaźni od innych części. Jest przekonany, że właśnie za tym ogrodzeniem żyje, po to aby umrzeć, gdy ono zgnije i skruszy się. Albowiem myśli on, że właśnie wewnątrz tego ogrodzenia jest chroniony przed miłością. Utożsamiając się ze swoim bezpieczeństwem, uważa siebie za swoje bezpieczeństwo. Jak inaczej mógłby być pewny, że pozostaje w ciele, trzymając miłość na zewnątrz, z dala od siebie? Ciało nie będzie zawsze istnieć. Jednak w tym on postrzega podwójne bezpieczeństwo. Gdyż nietrwałość Syna Boga jest „dowodem”, że jego ogrodzenia są skuteczne i wykonują zadanie, które jego umysł im powierzył.

Albowiem gdyby jego jedność pozostawała wciąż nienaruszona, kto wówczas mógłby atakować i kto mógłby być atakowany? Kto mógłby być zwycięzcą? Kto mógłby być jego zdobyczą? Kto mógłby być ofiarą? Kto mordercą? I jeśli on by nie umarł, to co mogłoby być „dowodem”, że wieczny Syn Boga może być zniszczony? Ciało jest snem. Tak jak i inne sny, czasami wydaje ono się być obrazem szczęścia, które jednak nagle i całkiem niespodziewanie może się obrócić w strach, w którym każdy sen jest zrodzony. Bowiemy tylko miłość stwarza w prawdzie, a prawda nigdy nie może się bać. Ciało zostało wytworzone po to, by być przerażającym i musi służyć swemu celowi. Ale my możemy zmienić ten cel, któremu ciało będzie posłuszne, przez zmianę naszych poglądów na temat tego, do czego powinno służyć.

Ciało jest środkiem, dzięki któremu do Syna Bożego powraca zdrowie psychiczne. Mimo, że ono zostało wytworzone by zamknąć go w piekle bez możliwości ucieczki, ta gonitwa za piekłem została zamieniona na cel Nieba. Syn Boga wyciąga swą rękę, by dosięgnąć nią swego brata i pomóc mu, idąc wraz z nim tą samą drogą. Teraz ciało jest święte. Teraz ono służy uzdrowieniu umysłu, dla zabicia którego zostało wytworzone. Będziesz się utożsamiać z tym, co myślisz, że uczyniło cię bezpiecznym. Cokolwiek by to nie było, będziesz wierzyć, że to stanowi z tobą jedność. Twoje bezpieczeństwo leży w prawdzie, a nie w kłamstwach. Miłość jest twym bezpieczeństwem. Strach nie istnieje. Utożsamiając się z miłością jesteś bezpieczny. Utożsamiając się z miłością jesteś w domu. Utożsamiając się z miłością odnajdujesz swoją Jaźń.

## **6. Kim jest Chrystus?**

Chrystus jest Bożym Synem, takim, jakim On go stworzył. On jest Jaźnią, którą współdzielimy, jednoczącą nas wszystkich razem i jednoczącą nas także z Bogiem. On jest Myślą przebywającą wciąż w umyśle, który jest Jego Źródłem. Nie opuścił Swego świętego domu, ani nie utracił też niewinności, w której był stworzony. On przebywa niezmienny na zawsze w Umyśle Boga. Chrystus jest ogniwem, które łączy cię z Bogiem i sprawia, że stanowisz z nim jedność, gwarantując, że oddzielenie jest niczym więcej niż iluzją rozpacz, bowiem nadzieja wiecznie w Nim mieszka.

Twój umysł jest częścią Jego Umysłu, a Jego Umysł jest częścią twojego. On jest tą częścią, w której znajduje się Boża Odpowiedź; gdzie wszystkie decyzje są już podjęte, wszystkie sny zakończone. Pozostaje nietknięty przez wszystko, co postrzegają oczy ciała. Bo chociaż to właśnie w Nim Jego Ojciec umieścił środki dla twojego zbawienia, On wciąż pozostaje tą Jaźnią, Która, podobnie jak Jego Ojciec, nie zna grzechu. Będąc domem Ducha Świętego i w domu, w samym Bogu, Chrystus pozostaje w pokoju, w Niebie twojego świętego umysłu. To jest jedyna część ciebie, która ma swą prawdziwą rzeczywistość. Reszta to

tylko sny. Jednak te sny będą powierzone Chrystusowi, by zblakły przed Jego chwałą i odsłoniły tobie wreszcie twą świętą Jaźń, Chrystusa.

Duch Święty dociera od Chrystusa w tobie do wszystkich twoich snów i proponuje im by przybyły do Niego, aby mogły być przetłumaczone na prawdę. On wymieni je na końcowy sen, który Bóg ustanowił końcem snów. Albowiem gdy przebaczenie ogarnia ten świat i pokój przybywa do każdego Syna Boga, co mogłoby być jeszcze trzymane w oddzieleniu, bo co jeszcze wtedy pozostaje do oglądania oprócz oblicza Chrystusa? I jak długo będzie to święte oblicze oglądane, kiedy jest ono tylko symbolem tego, że czas nauki się skończył i wreszcie został osiągnięty cel Pojednania? Zatem szukajmy oblicza Chrystusa i nie patrzmy na nic innego. Gdy ujrzymy Jego chwałę, wtedy będziemy wiedzieć, że nie potrzebujemy się niczego uczyć, ani postrzegać, ani doświadczać w czasie, a jedyną naszą potrzebą będzie święta Jaźń, Chrystus, Którego Bóg stworzył jako Swego Syna.

## **7. Kim jest Duch Święty?**

Duch Święty pośredniczy między iluzjami i prawdą. Ponieważ musi On przetrząść most przez przepaść, jaka jest między rzeczywistością i snami, dlatego też sprowadza postrzeganie do wiedzy, dzięki łasce, którą Mu Bóg dał, aby stała się darem dla każdego, kto się zwraca do Niego o prawdę. Przez ten most, który On stawia, wszystkie sny są przeniesione do prawdy, by zostały rozwiane przez światło wiedzy. Wszystkie postrzegane obrazy i dźwięki zostają na zawsze odłożone. A tam, gdzie były poprzednio postrzegane, przebaczenie umożliwiło spokojne zakończenie postrzegania.

Celem, jaki ustanawia nauczanie Ducha Świętego, jest właśnie to zakończenie snów. Albowiem obrazy i dźwięki muszą być przetłumaczone z takich, które świadczą o strachu, na takie, które są świadectwami miłości. I kiedy to jest już w pełni zrealizowane, uczenie osiąga swój jedyny cel, jaki ma w świetle prawdy. Albowiem uczenie, tak jak kieruje nim Duch Święty by osiągnąć rezultaty jakie w nim postrzega, staje się środkiem służącym do tego, ażeby wyjść poza siebie i być zastąpionym przez wieczną prawdę. Gdybyś tylko wiedział, jak bardzo twój Ojciec pragnie, byś rozpoznał swą bezgrzeszność, wówczas nie pozwoliłbyś, by Jego Głos wołał na próżno, ani nie odwracałbyś się od tego, czym chciałby On zastąpić twoje przerażające wyobrażenia i sny, które wytworzyłeś.

Duch Święty rozumie sposoby i środki jakie wytworzyłeś, poprzez które chciałeś uzyskać coś, co nie jest nigdy możliwe do uzyskania. Jeśli je Mu powierzysz, On zastosuje te środki, które wytworzyłeś by skazać się na wygnanie, aby przywrócić twój umysł tam, gdzie jest on naprawdę w domu. Z wiedzy, gdzie został umieszczony przez Boga, Duch Święty wzywa ciebie, abyś pozwolił przebaczeniu oprzeć się na twoich snach, by przywrócić ci zdrowie i pokój umysłu. Bez

przebaczenia twoje sny wciąż pozostaną, aby cię przerażać. A pamięć całej Miłości twojego Ojca nie powróci, by ogłosić, że nadszedł koniec snów. Przyjmij dar twego Ojca. Jest on wołaniem Miłości do Miłości, by była tylko Sobą. Duch Święty jest Jego darem, dzięki któremu spokój Nieba jest przywrócony umiłowanemu Synowi Boga. Czy chciałbyś odmówić podjęcia się funkcji dopełnienia Boga, kiedy wszystkim, czego On chce, jest to, abyś ty był pełny?

## **8. Czym jest Rzeczywisty Świat?**

Rzeczywisty świat jest symbolem, podobnym do reszty symboli, jakie oferuje postrzeganie. Jednak przedstawia on sobą coś przeciwnego do tego, co wytworzyłeś. Twój świat jest oglądany przez oczy strachu i przynosi twemu umysłowi przerażające świadectwa. Rzeczywisty świat może być postrzegany tylko przez oczy, które błogosławi przebaczenie, zatem postrzegają one świat, gdzie przerażenie nie jest możliwe i nie można w nim odnaleźć świadectw strachu. Rzeczywisty świat zawiera określony odpowiednik każdej nieszczęśliwej myśli, przejawiającej się w twym świecie; niezawodną korekcję obrazów strachu i dźwięków bitwy, które twój świat zawiera. Rzeczywisty świat jawi się zupełnie inaczej, poprzez spokojne oczy i umysł, w którym mieszka pokój.

Nie ma tam niczego oprócz odpoczynku. Nie ma tam krzyków bólu i nie słyszy się żalów, ponieważ niczego tam nie ma poza przebaczeniem. I widać wszędzie łagodność. Tylko pełne szczęścia obrazy i dźwięki mogą docierać do umysłu, który sobie przebaczył. Czy takiemu umysłowi potrzebne są myśli o śmierci, ataku i mordzie? Co może on postrzegać w swym otoczeniu oprócz bezpieczeństwa, miłości i radości? Czy jest tam coś, co chciałoby wybrać dla siebie potępienie i czy jest tam coś, co chciałoby osądzać? Taki świat bierze się z pokoju wewnętrznego umysłu. Żadne niebezpieczeństwo nie czyha w czymkolwiek, co on widzi, ponieważ jest on życzliwy, i tylko na życzliwość spogląda. Rzeczywisty świat symbolizuje to, że sen o grzechu i winie się zakończył i Syn Boży już dłużej nie śpi. Jego czuwające oczy postrzegają niezawodnie odzwierciedlenie Miłości jego Ojca; przyrzeczenie, że jest on odkupiony.

Rzeczywisty świat oznacza koniec czasu, ponieważ jego postrzeganie czyni czas bezużytecznym. Czas nie jest teraz Duchowi Świętemu potrzebny, kiedy już wypełnił Jego cel. Teraz czeka On tylko jeszcze jedną chwilę dłużej na to, by Bóg podjął Swój końcowy krok i wtedy czas znika, a odchodząc zabiera ze sobą postrzeganie, pozostawiając tylko samą prawdę. Ta chwila jest naszym celem, ponieważ zawiera ona wspomnienie Boga. I gdy patrzymy na świat, któremu przebaczone, to właśnie On woła do nas i przybywa aby zabrać nas do domu, przypominając nam naszą Tożsamość, którą nasze przebaczenie nam przywróciło.

## **9. Co to jest Powtórne Przyjście?**

Powtórne Przyjście Chrystusa, które jest tak pewne jak Bóg, jest tylko korekcją błędów i przywróceniem zdrowia umysłu. Jest ono częścią stanu, który przywraca to, co nigdy nie zostało utracone i ustanawia ponownie to, co jest na wieki wieków prawdziwe. Jest to zaproszenie Bożego Słowa, by zajęło miejsce iluzji; chęć, by pozwolić przebaczeniu ogarnąć wszystko, bez wyjątków i bez zastrzeżeń. Wszechogarniająca natura Powtórnego Przyjścia Chrystusa pozwala objąć mu cały ten świat i utrzymać cię bezpiecznie w swym łagodnym pojawieniu się, które obejmuje wszystko co żyje wraz z tobą. Wyzwolenie, które Powtórne Przyjście z sobą przynosi, nie ma końca, ponieważ Boże stworzenie musi być bezgraniczne.

Przebaczenie oświeśla drogę Powtórnemu Przyjściu, ponieważ ono wszystko opromienia jako jedno. I w ten sposób nareszcie zostaje rozpoznana jedność. Powtórne Przyjście kończy te lekcje, których naucza Duch Święty, otwierając drogę dla Sądu Ostatecznego, w którym nauczanie zakończy się jednym, ostatnim podsumowaniem, rozprzestrzeniającym się poza siebie i sięgającym aż do Boga. Powtórne Przyjście jest czasem, w którym wszystkie umysły zostają oddane w ręce Chrystusa, aby je zwrócił duchowi, w imię prawdziwego stworzenia i Woli Boga. Powtórne Przyjście jest tym jedynym wydarzeniem w czasie, na które sam czas nie może mieć żadnego wpływu. Albowiem każdy, kto kiedykolwiek przybył na ten świat by umrzeć, kto dopiero przyjdzie i kto jest teraz na nim obecny, jest w równym stopniu uwolniony od tego, co wytworzył.

W tej równości jest przywrócony Chrystus jako jedna Tożsamość, w której Synowie Boga potwierdzają, że są jednością. I Bóg Ojciec uśmiecha się do swego Syna, Jego jedyne stworzenia i Jego jedynej radości. Módl się, aby Powtórne Przyjście nastąpiło wkrótce, ale nie poprzestawaj na tym. Ono potrzebuje twoich oczu, twoich uszu, twoich rąk i twoich stóp. Ono potrzebuje twojego głosu. A nade wszystko potrzebuje twoich chęci. Radujmy się, że możemy czynić Bożą Wolę i łączmy się w jej świętym świetle. Ujrzyj, że Syn Boga jest w nas jednością, a wówczas będziemy mogli osiągnąć poprzez Niego Miłość naszego Ojca.

## **10. Co to jest Sąd Ostateczny?**

Powtórne Przyjście Chrystusa przynosi Synowi Boga ten dar: usłyszenie Głosu przemawiającego w imieniu Boga, który ogłasza, że to, co jest fałszywe, jest fałszywe, a to, co jest prawdziwe, nigdy się nie zmieniło. I na tym osądzie wszelkie postrzeganie się kończy. Na początku widzisz świat, który przyjął to za prawdę, bowiem jest to świat będący projekcją umysłu teraz już naprawionego. I poprzez ten święty widok postrzeganie udziela cichego błogosławieństwa, a następnie znika, gdyż jego cel został osiągnięty i jego misja została zakończona.



Końcowy sąd nad tym światem nie zawiera potępienia. Albowiem widzi on ten świat jako ten, któremu całkowicie przebaczone, jako bezgrzeszny i zupełnie bezcelowy. Bez powodu do istnienia i nie mając żadnej funkcji w widzeniu Chrystusowym, on tylko odchodzi do nicości. Tam był zrodzony i tam również się kończy. I wszystkie postacie ze snu, którym ten świat się rozpoczął, odchodzą wraz z nim. Ciała są teraz bezużyteczne i zatem znikną, ponieważ Syn Boga jest nieograniczony. Ty, który wierzyłeś, że Sąd Ostateczny Boga potępiłby ten świat i skazałby go wraz z tobą na piekło, uznaj tą świętą prawdę: Sąd Boga jest darem Naprawy, którym obdarzył On wszystkie twoje błędy, uwalniając cię od nich i od wszystkich ich skutków, jakie kiedykolwiek wydawały się mieć. Bać się Bożej zbawczej łaski, to bać się całkowitego uwolnienia od cierpienia, przywrócenia pokoju, bezpieczeństwa, szczęścia i zjednoczenia z twoją prawdziwą Tożsamością.

Sąd Ostateczny Boga jest tak miłosierny, jak każdy krok w ustanowionym przez Niego planie błogosławienia Swego Syna i wezwania go do powrotu do stanu wiecznego pokoju, jaki On z nim współdzieli. Nie bój się miłości. Albowiem miłość może leczyć wszelkie żale, otrzeć wszelkie łzy i łagodnie obudzić ze snu o bólu Syna, którego Bóg uznaje za Swego. Nie bój się tego. Zbawienie prosi cię, byś miłość powitał. I ten świat czeka na twą radosną akceptację, która go uwolni. Oto jest Końcowy Sąd Boga: „Jesteś wciąż Moim świętym Synem, wiecznie niewinnym, wiecznie kochającym i wiecznie kochanym, tak nieograniczonym jak twój Stwórca, całkowicie niezmiennym i na zawsze czystym. Zatem przebudź się i powróć do Mnie. Jestem twoim Ojcem, a ty jesteś Moim Synem.”

## **11. Czym jest Stworzenie?**

Stworzenie jest sumą wszystkich Bożych Myśli, których liczba jest nieskończona i które wszędzie, gdzie są, nie mają granic. Tylko miłość stwarza i tylko na swe podobieństwo. Nie było takiego czasu, żeby nie było tam wszystkiego, co ona stworzyła. Ani też nie będzie nigdy takiego czasu, w którym cokolwiek, co ona stworzyła, będzie cierpieć z powodu straty. Boże Myśli są na wieki wieków dokładnie takie, jakie były i jakie są, niezmiennie ani przez czas, ani potem, gdy czas się już dopełni. Bożym Myślom jest dana wszelka moc, jaką ma ich własny Stwórca. Albowiem On chciałby dodawać do miłości poprzez jej powiększanie i rozprzestrzenianie. Zatem Jego Syn współuczestniczy w stwarzaniu i musi zatem współdzielić z Nim moc stwarzania.

To, co Bóg chciał by było wiecznie Jednością, będzie wciąż Jednością nawet wtedy, kiedy czas się zakończy; nie będzie więc zmienione przez bieg czasu i pozostanie takim, jakim było, zanim początek czasu nastąpił. Stworzenie jest przeciwieństwem wszystkich iluzji, ponieważ stworzenie jest prawdą. Stworzenie jest świętym Synem Boga, ponieważ w stworzeniu jest Jego Wola wypełniona pod każdym względem, czyniąc każdą jego część rezerwuarem całości.

Jego jedność ma wieczną gwarancję nienaruszalności; jest ono na zawsze utrzymywane w Jego świętej Woli, poza wszelaką możliwością zranienia, oddzielenia, niedoskonałości i jakiegokolwiek splamienia jego bezgrzeszności. Jesteśmy stworzeniem; jesteśmy Synami Boga.

Wydajemy się być oddzieleni od siebie i nieświadomi naszej wiecznej z Nim jedności. Jednak poza wszystkimi naszymi wątpliwościami, poza wszystkimi lękami, wciąż skrywa się pewność. Albowiem miłość wciąż pozostaje z wszystkimi swymi Myślami, a jej pewność się w nich zawiera. Boża pamięć jest w naszych świętych umysłach, które znają swą jedność ze swym Stwórcą. Niechaj naszą funkcją będzie tylko to, by pozwolić tej pamięci powrócić, tylko to, by pozwolić Bożej Woli wypełnić się na ziemi, tylko to, by przywrócić zdrowie psychiczne naszemu umysłowi i byśmy byli tylko takimi, jakimi nas Bóg stworzył. Nasz Ojciec woła do nas. Słyszemy Jego Głos i przebaczymy stworzeniu w Imię jego Stwórcy, Samej Świętości, Którego Świętość Jego Własne stworzenie współdzieli; Którego Świętość jest wciąż częścią nas.

## **12. Co to jest ego?**

Ego jest bałwochwalstwem; symbolem ograniczonej i oddzielonej jaźni, zrodzonej w ciele, skazanej na cierpienie i na zakończenie swego życia poprzez śmierć. Jest to „wola”, która postrzega Wolę Bożą jako wroga i przyjmuje taką postać, w której się jej wypiera. Ego jest „dowodem” na to, że siła jest słaba i miłość jest przerażająca, życie jest naprawdę śmiercią, a to, co sprzeciwia się samemu Bogu, jest prawdziwe.

Ego jest obłąkane. W strachu pozostaje poza Wszędzie, poza Wszystkim, w oddzieleniu od Nieskończonego. W swym szaleństwie myśli, że zwyciężyło Samego Boga. I w swej przerażającej niezależności „widzi” to, że Wola Boga została zniszczona. Śni o karze i drży przed postaciami ze swych snów; przed jego wrogami, którzy zmierzają do jego zamordowania, zanim ono zapewni sobie bezpieczeństwo poprzez atak na nich. Syn Boga jest bez ego. Cóż może on wiedzieć o szaleństwie i śmierci Boga, kiedy on właśnie w Nim przebywa? Cóż on może wiedzieć o smutku i cierpieniu, kiedy żyje w wiecznej radości? Cóż może on wiedzieć o strachu i karze, o grzechu i winie, o nienawiści i ataku, kiedy otacza go wieczny pokój, który na zawsze jest bezkonfliktowy i niezakłócony, pozostając w najgłębszej ciszy i spokoju?

Aby poznać rzeczywistość trzeba nie patrzeć na ego i nie przyglądać się jego myślom, jego wytworom, jego działaniom, jego prawom, jego wierzeniom, jego snom, jego nadziejom, jego planom zbawienia siebie i kosztom, jakie wiara w ego za sobą pociąga. Cena za wiarę w ego jest tak ogromna i okupiona tak wielkim cierpieniem, że ukrzyżowanie Syna Boga jest codziennie ofiarowane w jego ciemnej świątyni, a krew musi płynąć przed ołtarzem, gdzie jego schorowani

zwolennicy przygotowują się do śmierci. Jednak jedna lilia przebaczenia zmienia ciemność w światło; ołtarz iluzji w świątynię Samego Życia. I pokój będzie przywrócony świętym umysłom, których Bóg stworzył jako Swojego Syna, Swoje miejsce zamieszkania, Swoją radość, Swoją miłość, w pełni Jego i w pełnej z Nim jedności.

### **13. Co to jest cud?**

Cud jest korekcją, naprawą. On nie tworzy niczego, ani też naprawdę niczego nie zmienia. Tylko patrzy na spustoszenie i przypomina umysłowi, że to, co on widzi, jest nieprawdziwe. Usuwa błąd, ale nie próbuje wykraczać poza postrzeganie, ani nie wykracza też poza funkcję przebaczenia. W ten sposób pozostaje w obrębie ograniczeń czasowych. Jednak toruje on drogę powrotu do wieczności i przebudzenia miłości, albowiem strach musi zniknąć pod wpływem łagodnego lekarstwa, jakie on przynosi. Cud mieści w sobie dar łaski, ponieważ jest on dany i odbierany jako jeden. I w ten sposób ilustruje prawo prawdy, którego ten świat nie przestrzega, ponieważ zupełnie nie udaje mu się zrozumieć, w jaki sposób to prawo działa.

Cud odwraca postrzeganie, które poprzednio było odwrócone do góry nogami i w ten sposób likwiduje dziwne zniekształcenia, które poprzednio były widoczne. Teraz postrzeganie jest już otwarte na prawdę. Teraz przebaczenie jest widziane jako uzasadnione. Przebaczenie jest domem cudów. Oczy Chrystusa dostarczają ich wszystkim, na których spoglądają z miłosierdziem i miłością. Postrzeganie zostaje poprawione w Jego wzroku i to, co zamierzało przeklinać, przybyło by błogosławić. Każda lilia przebaczenia oferuje temu światu cichy cud miłości. I każda jest złożona przed Słowem Bożym na uniwersalnym ołtarzu dla Stwórcy i stworzenia, w świetle doskonałej czystości i miłości bez końca. Cud na początku jest przyjmowany na wiarę, ponieważ prośba o cud zakłada pewną gotowość umysłu do wyobrażenia sobie tego, czego nie może on zobaczyć ani zrozumieć. Jednak wiara przynosi w końcu świadectwa cudu, które pokazują, że to, na czym się opierała, istnieje naprawdę.

I w ten sposób cud uzasadni twą wiarę w niego i pokaże, że opierała się ona na świecie bardziej prawdziwym niż ten, który widziałeś poprzednio; świecie odkupionym od tego, co myślałeś, że w nim było. Cuda spadają jak krople uzdrawiającego deszczu z Nieba, na suchy i zakurzony świat, gdzie wygłodzone i spragnione stworzenia przybywają by umrzeć. Teraz mają wodę. Teraz świat staje się pełen zieleni. I wszędzie wyrastają przejawy życia, by pokazać, że to, co jest zrodzone, nie może umrzeć, ponieważ to, co ma życie, jest nieśmiertelne.

## 14. Kim jestem?

*Jestem Synem Boga, kompletnym, uzdrowionym i całym, promieniującym światłem będącym odzwierciedleniem Jego Miłości. We mnie jest Jego stworzenie uświęcone i jest mu zagwarantowane wieczne życie. We mnie miłość staje się doskonała, strach jest niemożliwy i zostaje ustanowiona radość bez przeciwności. Jestem świętym domem Samego Boga. Jestem Niebem, w którym Jego Miłość mieszka. Jestem Samą świętą Bezgrzesznością, ponieważ w mojej czystości zamieszkuje Jego Czystość.*

Użycie przez nas słów teraz już się prawie kończy. Jednak w tych końcowych dniach tego jednego roku, który podarowaliśmy razem Bogu, ty i ja, odnaleźliśmy prosty cel, który współdzieliliśmy. I w ten sposób połączyłeś się ze mną tak, że tym, czym ja jestem, ty jesteś również. Prawda o tym, czym jesteśmy, nie da się wypowiedzieć słowami, ani nie da się jej opisać. Jednak możemy sobie uświadomić naszą funkcję tu, na ziemi, a także słowa, które mogą o niej opowiedzieć, a także jej nauczać, jeśli zilustrujemy te słowa sobą, będąc ich przykładem. Jesteśmy tymi, którzy przynoszą zbawienie.

Akceptujemy naszą rolę jako zbawicieli świata, który poprzez nasze wspólne przebaczenie zostaje odkupiony. I w ten sposób nasz dar jest nam dany. Spoglądamy na każdego jak na brata i postrzegamy wszelkie rzeczy jako dobre i życzliwe. Nie poszukujemy żadnej funkcji, która istnieje za bramą Nieba. Wiedza powróci, gdy już odegramy swą rolę. Interesuje nas tylko serdeczne powitanie prawdy. To poprzez nasze oczy widzenie Chrystusowe postrzega ten świat jako uratowany od wszelkiej myśli o grzechu. To poprzez nasze uszy słyszymy Głos przemawiający w imieniu Boga, który ogłasza, że ten świat jest bezgrzeszny.

To nasze umysły łączą się razem, gdy błogosławimy ten świat. I z tej jedności, którą osiągnęliśmy, wzywamy wszystkich naszych braci, prosząc ich, by współdzielili nasz pokój i spożytkowali naszą radość. Jesteśmy świętymi posłańcami Boga, którzy mówią w Jego imieniu i niosąc Jego Słowo każdemu, którego On do nas przysłał, uczymy się, że jest ono zapisane w naszych sercach. I tak zostaje zmienione nasze zdanie o celu, dla którego tu przybyliśmy i któremu służyć. Przynosimy radosne wieści Synowi Boga, który myślał, że cierpiał. Teraz jest odkupiony. I gdy ujrzy już, że brama Niebios stoi przed nim otworem, wówczas wejdzie tam i zniknie w Sercu Boga.